

BLIŻSZA CIAŁU KOSZULA?

Nowoczesny sztormowy ubiór żeglarza składa się z trzech uzupełniających się warstw. Zewnętrznej, którą tworzy „oddychający” sztormiak, wewnętrznej - bluzy i spodni oraz warstwy podstawowej, czyli bielizny.

Monika „Suseł” Borkowska

Warstwa podstawowa

Podczas wacht są momenty sporego wysiłku fizycznego, np. zmiana żagla, a następnie okresy bezruchu, które powodują uczucie tzw. chłodu potreningowego. Nasza bawełniana bielizna mokra od potu nie dość, że nie utrzymuje ciepła, to jeszcze chłodzi. Warto wiedzieć, że nasze ciało wydziela ok. 1/16 litra potu w ciągu godziny. W trakcie spaceru lub lekkiej aktywności sportowej ciało traci w ciągu godziny 1/2 litra wody i więcej.

Nowoczesne tkaniny syntetyczne odciągają wilgoć z powierzchni skóry, tworząc wokół ciała warstwę suchego powietrza. Współczesne syntetyki nie nasiakają wodą i w związku z tym bardzo szybko schną (czasami wystarczą energiczne wytrzepanie wody).

Wysokiej jakości bielizna po zejściu z wachty będzie sucha lub lekko wilgotna. Jedną z metod dokładnego wysuszenia, a także rozgrzania się i odpoczynku, jest wejście w bieliznie do śpiwora.

Materiały

Naukowców zainteresowało, dlaczego futro niedźwiedzi polarnych miejscami zielenieje. Okazało

się, że włosy misiów są puste w środku. Dzięki temu odkryciu możemy cieszyć się tkaninami typu Polartec.

Do szycia bielizny używa się lekkiej i cienkiej dzianiny Polartec Power Dry Series. Jej spodnia, przyjemna w dotyku warstwa przylegająca do skóry pochłania pot, który jest przepuszczany do warstwy wierzchniej i rozprowadzany na szerokiej powierzchni, co ułatwia szybkie odparowanie.

Inne tkaniny warte omówienia to Rhovyl'oni Rhovyl'up antibacterial. Unikalne francuskie włókno Rhovyl eliminuje zdecydowanie efekt kondensacji potu. Poza tym, elektryzując się ujemnie, poprawia krążenie. Nie powoduje alergii, długo nie zmienia swoich właściwości, bardzo szybko schnie. Rhovyl'on i Rhovyl'up to dwie mieszanki chlorowłókna o podobnych właściwościach. Rhovyl'on przeznaczony jest do szycia bielizny ciepłej, zimowej, natomiast Rhovyl'up całorocznej.

Te doskonałe tkaniny spełniają najlepiej swoje zadanie, gdy są czyste. Brud, tłuszcz i przetarcia obniżają te właściwości. Nie wspomnę już o pożywcze dla bakterii, grzybów. Producenci prześcigają się w wymyślaniu jak najlepszych rozwiązań problemu mikrobów. Zazwyczaj ubrania te zawierają substancję bakteriobójczą,

bezpieczną i skuteczną na czas nie krótszy niż „używalność” danego ubioru. Na polskim rynku niestety jeszcze się z takimi ubiorami nie spotkałam, a szkoda.

Jeśli zdecydujemy się na zakup bielizny z takich tkanin, warto pamiętać o bardzo dokładnym przestudowaniu metki dotyczącej sposobu ich prania. Źle wypłukane ubranie, z grudkami proszku, będzie stale wilgotne, a poza tym może powodować podrażnienia.

Udając się na zakupy, zastanów się, w jakich warunkach (temperatura, wilgotność, pora roku) będziesz żeglował, a także oceń swój stopień aktywności. W chłodniejszym klimacie, do siedzenia bardziej praktyczna jest warstwa cięższa. Do żeglowania po morzach wybieraj tylko te tkaniny, które w ogóle nie wchłaniają wilgoci.

Warstwa wewnętrzna (ocieplenie)

Warto zwrócić uwagę na tę warstwę, ponieważ nieodpowiednia jej jakość spowoduje zatrzymanie wilgoci w warstwie podstawowej. Tym samym wydatki poniesione na zakup wysokiej jakości bielizny, okażą się nieuzasadnione. Na rynku do-

stępny jest bardzo szeroki asortyment odzieży z Polartecu Seria 200 (lżejszy) oraz 300 (cieplejszy). Każdy w zależności od swoich potrzeb i gustu może wybrać koszulę, golfy, bluzy z kapturem lub bez, rozpi-nane lub nie, oraz spodnie.

Przy niskich temperaturach doskonałe efekty termoizolacyjne daje założenie długich spodni i bluzy z długim rękawem z Rhovyl'onu (warstwa podstawowa) pod spodnie i bluzę z Polartecu. Przy wyższych temperaturach można zrezygnować z założenia spodni (kalesonów), a podkoszulkę z długim rękawem zastąpić T-shirtem.

Warstwa zewnętrzna (sztormiak)

Od kroju sztormiaka oraz materiału, z którego jest uszyty, zależy będzie nasz komfort i bezpieczeństwo.

W sklepach dostępne są różne rodzaje sztormiaków. Te najbardziej popularne to zestaw: spodnie na szelkach, sięgające aż pod pachy (krótszych nie ma sensu kupować) oraz kurtka z kapturem. Można kupić również jednoczęściowe „kombinezony”, bardzo często mające wszyte pasy bezpieczeństwa - doskonałe na północne morza i długie wachty. Żeglarzom, którzy chcą pływać po śródlądziu, producenci proponują lekkie, jednowarstwowe ubrania.

Niezależnie od rodzaju muszą być to sztormiaki z tkanin oddychających, które są wiatro- i wodoszczelne, a jednocześnie pozwalają odparować pot. Takie właściwości materiały te uzyskują dzięki wielowarstwowości. Tkanina zewnętrzna jest impregnowana, dzięki czemu krople wody zachowują swą perlistą strukturę. Mikroporowata membrana (Gore-tex,

Sympatex, Sofitex, Bretex i inne) jest całkowicie wiatroszczelna i nieprzemakalna, zachowując jednocześnie właściwości oddychania. Najnowszym produktem jest membrana Gore-tex Ocean Technology, której mikropory nie są zatykane przez kryształki soli. Podszewka ułatwia oddychanie membrany i chroni ją przed kontaktem z niższą warstwą odzieży.

Nie dajmy się skusić na zakup sztormiaka z bardzo delikatnej i miękkiej tkaniny - może się okazać jednosezonowym nabytkiem.

Podręczne kryteria wyboru

Zwróćmy uwagę na detale. Wskazane jest, aby sztormiak nie miał na ramionach szwu, który pierwszy zaczyna „puszczać” wodę. Powinniśmy odrzucić kurtkę z eleganckim wykładanym kołnierzem na korzyść tej, która ma wysoką zapinaną na rzep stojkę z chowanym kapturem.

Najlepszym rozwiązaniem, szczególnie dla tych, którzy chcą pływać w ciężkich warunkach są sztormiaki z mankietami wewnętrznymi, które można spiąć i mankietami zewnętrznymi bez ściągacza, wykładanymi na rękawiczki czy kalosze. Suwak musi być kryty, najlepiej dwiema listwami zapinanymi na rzepy. Wszystkie szwy powinny być podklejone specjalną taśmą. Spodnie powinny mieć naszyte wzmocnienia na pupie i kolanach.

Przymiarka

Każdy sztormiak przed kupieniem trzeba założyć na nieco grubsze ubranie. Po dopasowaniu szelek i kurtki trzeba sprawdzić, czy nasze ruchy nie są krępowane i czy ubranie nie jest za luźne. Spodnie nie powinny się ciągnąć i wpijać w... - bardzo dobre są takie, których krój nie jest zbyt zgrabny (wypchana pupa).

Dzięki nowoczesnym tkaninom możesz znacznie zredukować ilość ubrań, jakich potrzebujesz na żagle. Jest wówczas szansa, że kapitan nie zostawi potowy zawartości Twojego worka na kei.

Rys. Marek Strauchold

UBRANIE TROJWARSTWOWE

